

Wyścig zbrojeń stanowi zagrożenie dla pokoju

Genewski Komitet Rozbrojeniowy zakończył serię posiedzeń poświęconych inicjatywy ZSRR w sprawie zawarcia międzynarodowego porozumienia o zakazach produkcji i dystrybucji broni masowej. W posiedzeniach uczestniczyli wybitni specjaliści z różnych dziedzin, w tym z ZSRR.

USA, W. Brytanii, Szwecji i Polski.

Występujący w debacie eksperci byli całkowicie zgodni w poglądzie, iż kontynuacja wyścigu zbrojeń stanowi wzrastające zagrożenie dla pokoju i bezpieczeństwa światowego. Podkreślili, że podstawowym i pilnym zadaniem genewskiego forum jest podjęcie zdecydowanych kroków w celu uzgodnienia międzynarodowego porozumienia, które położyłoby kres dalszemu doskonaleniu arsenałów, zwłaszcza tam, gdzie wchodzi w grę coraz groźniejsze rodzaje i systemy broni masowej zagłady.

Echo dnia

KIELCE

Nr 185 (1998) Piątek, 18.VIII.1978 r. Rok VIII

Cena 1 zł

Pierwszy w historii przełot balonem z Ameryki do Europy



Nazwiska trzech Amerykanów — 48-letniego Bena Abbruzzo, 44-letniego Maxie Andersona i 31-letniego Larry Newmana — przemysłowców ze stanu Nowy Meksyk, wejść do światowych annałów osiągnięci w dziedzinie aeronautyki. Są oni bowiem pierwszymi ludźmi, którym udało się przelecieć na pokładzie balonu nad Atlantykiem. Ich balon „Double Eagle 2” wylądował w czwartek wieczorem w okolicach francuskiej miejscowości Evreux, 106 km na zachód od Paryża, po pokonaniu ponad 5000 km w 138 godzin i 6 minut.

Jest to pierwszy w historii przełot balonem z Ameryki

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Wyjeżdżamy — co z mieszkaniem?

Złodziejskie barometry zwyżkują latem

W Bliźnie, Końskich i w Sandomierzu okradal mieszkania przygotowując się do przestępstwa w podobny sposób. Rozmawiał z dziećmi na podwórkach. — Nie ma rodziców, a gdzie są? Przecież prosili o naprawienie (poprawienie) urządzeń elektrycznych w mieszkaniu. Przyjemna rozmowa, komitywa. Dziecko udostępnia klucz i bawi się dalej. Złodziej robi swoje, klucz kładzie pod wycieraczkę albo oddaje dziecku.

Z opisów przygotowanych przez MO: osobnik szybko mówi, może mieć 30 do 40 lat, około 170 cm wzrostu, sylwetka szczupła, cera opalona, włosy

ciemne, szpakowate, gęste, lekko spadające na czoło, ładnie utrzymane (peruka?). Oferował prace elektryczne, ale przecież mógł już zmienić „profesję”

Tradycyjnie, choć to tradycja bardzo przykra, w mieszkaniach letnich zwyżkuje barometr złodziei mieszkaniowych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jutro „Relaks” — 12 stron

Terroryści chorwaccy opanowali konsulat RFN w Chicago

WASZYNGTON, BONN PAP. W czwartek rano dwoje nacjonalistów chorwackich opasało biuro konsultatu RFN w Chicago, biorąc jako zakładników 8 osób, wśród nich konsula generalnego Wernera Ickstadta.

Groząc zabiciem zakładników terroryści domagają się wypuszczenia z więzienia czworga Chorwatów, którzy w 1976 roku porwali samolot TWA, lecący z Nowego Jorku do Chicago. Według nie potwierdzonych dotychczas informacji, za-

dają oni również od władz zachodnoniemieckich, by zrezy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Pożar na statku w gdyńskiej stoczni

17 bm. w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, na jednym z budowanych tam statków wybuchł pożar. W wyniku pożaru,

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Interwencje przyjmujemy
w godz. 9—11

Zalane mieszkanie

Tadeuszowi Pobratynowi (Kielce, Słoneczna 23 m. 119) od połowy lipca woda regularnie zalewa mieszkanie. Ostatnio deszcze szczególnie daly się we znaki mieszkańcom nieszczęsnego lokalu, którzy nie

DOKOŃCZENIE NA STR. 3



365 skok wieży Eiffla

PAP. 28-letni Didier Girardin jest samobójcą, który odebrał życie skacząc z wieży

W miejscowości Tuddern w RFN w pobliżu granicy holenderskiej, znajduje się ogród zoologiczny typu „safari”. Żyje tu 80 lwów oraz wiele gatunków innych egzotycznych zwierząt.

CAF—Momo

● Bodźce i antybodźce ● Znamienne wyznanie Zamiast grać — kalkulują ● Stop dla dowolności Gra w „złotą piłkę”

Wiedziecie, ile kosztuje jedna klasa ligowy piłkarz? Około miliona złotych. Kwota ta obejmuje premie za zwycięstwa, koszty obywatelskich, sanatoriów, lekarskiej w klubie, administrację, kadrową. Nie są natomiast uwzględnione do-

datkowe nagrody, transfery, „bezwzględne pożyczki”, „uznaniówki”...

Zawodnicy, którzy należą do kadry narodowej i występują w zwycięskich meczach międzynarodowych, „obliczają się” w chwilach szczerości na ponad milion złotych rocznego dochodu. Rażąca zaiste dysproporcja w stosunku do tego, co nasze

ligowe drużyny demonstrują w rozgrywkach krajowych i meczach międzynarodowych.

Premie, gratyfikacje, nagrody! Piłkarze, którzy nie przeliczają sportowych kwalifikacji na banknoty NBP należą do rzadkości. Przeliczają wygrane i przegrane mecze, zdobyte

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Bioprogniza

Uwaga, kierowcy! Przechodźcie!

Warunki drogowe przeważnie dobre, widzialność rano miejscami ograniczona.

Sytuacja biometeorologiczna: na ogół korzystna.



— Czy są w domu kamizelki ratunkowe?

I sekretarz KW PZPR w gminach woj. kieleckiego

Wczoraj I sekretarz KW PZPR w Kielcach, **Aleksander Zarajczyk** przebywał na terenie gmin Skalbierz i Bejsce, gdzie zapoznał się z przebiegiem prac żniwnych. Przedmiotem zainteresowania I sekretarza KW była operatywność władz gminnych które wobec spiętzenia prac polowych i kapryśnej pogody powinny szybko podejmować decyzje stosowne do zmiennych warunków w terenie.

Doskonalenie działalności ZHP — tematem konferencji w Sielpi

15 bm. w Szkole Instruktorskiej Kieleckiej Chorągwi ZHP w Sielpi rozpoczęła się konferencja z udziałem inspektorów szkolnych, dyrektorów szkół gminnych, sekretarzy szkolnych oraz komendantów hufców z terenu województwa kieleckiego, poświęcona kierunkom działania organizacji harcerskiej oraz zadaniom szkół i placówek wychowawczych w roku szkolnym 1978/79.

Efektom wspólnych obrad były ustalenia w zakresie pogłębiania pracy ideowo-wychowawczej ZHP w szkołach oraz dalszego rozwoju organizacji przy wydajnej pomocy władz oświatowych. W trakcie trzydniowych obrad, które zakończyła się dziś, odbyło się spotkanie uczestników konferencji z sekretarzem KW PZPR — **Barbarą Dubińską**.

Kielecki poranek

KIELCZANKI UBIERAJĄ SIĘ W „NIDZIE”

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Nida” mają w Kielcach kilka punktów usługowych — m.in. przy ul. Wiśniowej. Świadczy się tutaj usługi w zakresie krawiectwa ciężkiego, tzn. szyje się odzież na sezon jesienno-zimowy — palta, jesienki, kostiumy.

— UbiERAją się u nas zarówno panie, jak i panowie — mówi pracownica zakładu **Jadwiga Kopacz**. Powierzają nam własne materiały korzystają z naszych ofert, mamy bowiem duży wybór tkanin. Jeśli chodzi o kolor, w tegorocznej modzie domi-

Płoną lasy w Hiszpanii

W Hiszpanii wybuchło już w tym roku 1510 pożarów lasów z czego ponad połowa powstała na skutek rozmyślnego podpalenia, bądź wskutek nieostrożności — poinformowano oficjalnie w Madrycie. Ogień strawił prawie 60 tysięcy hektarów lasów.

Złodziejskie barometry zwyżkują latem

DOKONCZENIE ZE STR. 1

DLACZEGO?

— pytamy naczelnika Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej MO w Kielcach — mjr. mgr. **Stefana FRONCZYKA**.

— Zwiększa się częstotliwość i wydłużają się okresy pozostawiania mieszkań bez właścicieli. Wyjeżdżają na wycieczki i wczasy, wychodzą całymi rodzinami na dłuższe niedzielne spacerki. Przestępców to kuszą, dodaje nadzieję na udany skok. Złodzieje działają w obiektach upatrzonej, po uprzednich, różnymi sposobami przeprowadzonych, wywiadach. Ich łupem najczęściej stają się gotówka, biżuteria, futra, dolary. Najpopularniejsza technika złodziejska polega na metodach prymitywnych, takim jak wypchnięcie drzwi, wybite okna na parterze. Zdarzają się „pasówki” tzn. dobieranie odpowiedniego klucza, bądź przyszywanie otwierających zamek.

„Zew Morza” liderem operacji „Żagiel-78”

Dobiegają końca wielkie regaty operacji „Żagiel-78”, rozgrywane na trasie Goeteborg — Oslo. Tuż przed metą na pierwszym miejscu w klasie B-1 znajduje się polski żaglowiec „Zew Morza”, pod dowództwem kapitana **ż.w. Krzysztofa Baranowskiego**.

Jak już wcześniej informowaliśmy, załogę statku stanowi 15-osobowa grupa młodych żeglarzy, którzy dotychczas nie mieli nic wspólnego z morzem. Na rejs zostali zakwalifikowani w wyniku ogólnopolskich eliminacji. Jest w tej grupie również „trójka” z Kielc.

Młodzi żeglarze spisują się wyjątkowo dobrze, wygrywają konkurencję ze starymi „wilkami morskimi”.

(zar)

Z JAKĄ TENDENCJĄ

(wzrostu — spadku ilościowego) tego rodzaju przestępstw mamy do czynienia w woj. kieleckim?

W lipcu br. w porównaniu do lipca ub. roku liczba włamań do mieszkań wzrosła o 20 proc., w czerwcu — wobec tego samego miesiąca ub. roku — ponad dwukrotnie. Jednak w przekroju kilku, a jeszcze wyraźniej widać to w ciągu kilkumiesięcznym, mamy do czynienia z tendencją malejącą pod względem liczby włamań mieszkaniowych i wzrastającą pod względem wielkości strat ponoszonych przez ofiary kradzieży.

Na podstawie statystyk Wydziału Kryminalnego kieleckiej KW MO można poczynić także inną ciekawą obserwację. Wzrasta wykrywalność przestępstw, lecz jeszcze w większym stopniu zwiększa się liczba włamań i kradzieży do w s z e l k i c h — poza mieszkaniami — obiektów prywatnych: garaży, samochodów, piwnic i komórek, altanek, domków wczasowo — letniskowych. W ciągu pierwszych siedmiu miesięcy br. liczba włamań do tego rodzaju obiektów wzrosła (w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku) o 11 proc. natomiast liczba wszystkich kradzieży (także bez włamań) o 175 proc.

Najwięcej dochodzeń milicyjnych, bo też i najwięcej wypadków kradzieży, mamy

W WIĘKSZYCH OŚRODKACH MIEJSKICH

tam, gdzie stosunki międzysąsiedzkie są najluźniejsze, gdzie w jednej klatce schodowej sąsiedzi poza „dzień dobry” — pędzą do pracy lub wracając — rzadko mają sobie coś więcej do powiedzenia. Stopień nasilenia kradzieży w większych miastach Kielecczyny — jak wynika z notowań organów MO — ma kolejność następującą: Kielce, Skarżysko, Ostrowiec, Starachowice.

Dyrektor

WOJEWÓDZKIEGO ODDZIAŁU PZU,

mgr Henryk WRONA:

— W Kielcach mamy 13 tysięcy ubezpieczonych mieszkańców, a w całym województwie zaledwie około 29 tysięcy. Kradzieże z ubezpieczonych mieszkańców stanowią dla PZU plagę drugą, gdy zliczyć ich liczbę, po zalaniach lokalni wodą, a pierwszą, gdy sumować kwoty wypłacone właścicielom mieszkań.

Od stycznia do lipca ub. roku w Kielcach zgłoszono do PZU 118 przypadków kradzieży i wypłacono 530 tys. zł odszkodowań. Analogia w br.: 155 kradzieży i ponad 800 tys. zł odszkodowań. W trzech miesią-

Groźna nawałnica w Czechosłowacji

PRAGA PAP. 16 sierpnia nad północną częścią Czech przeszła niezwykle silna nawałnica, która wyrządziła ogromne szkody, szczególnie w rejonie Litomierzyc.

Na 200-metrowym odcinku autostrady z Litomierzyc do Usti zwały błota uniemożliwiły ruch samochodowy. Potoki wody zmyły i zepchnęły z szosy przejeżdżający samochód osobowy i strąciły go do wąwozu. W samochodzie oprócz kierowcy znajdowali się także jego żona i trójka dzieci w wieku 4, 8 i 12 lat. Rodzicom udało się otworzyć drzwi samochodu i uratować dwoje dzieci. Potoki wody uniosły jednak 4-letnią dziewczynkę, której do wieczora 17 bm nie udało się odszukać.

cach letnich (od czerwca do sierpnia) ubiegłego roku do PZU zgłoszono prawie dwa razy więcej przypadków kradzieży niż w pierwszym kwartale roku.

JAK CHRONIĆ SIĘ

przed ewentualnością kradzieży?

Dyrektor PZU: — Po pierwsze i po drugie — ubezpieczamy mieszkanie. Po trzecie zabezpieczamy zamki.

Mjr S. Fronczyk. — Wyjeżdżając oddajmy mieszkanie pod opiekę dobrego sąsiada. Gotówkę przechowujmy w PKO, biżuterię w depozycie bankowym. Nie róbnymy wystaw atrakcyjnych przedmiotów za szybą w samochodzie. Spróbujmy zawiadomić MO, gdy widzimy snujące się po klatkach schodowych obce osoby. I wreszcie — zakładajmy urządzenia sygnalizacyjne, alarmujące sąsiadów w przypadku włamania. Pierwszą partię niedrogich tego typu urządzeń otrzymamy wkrótce od producenta w Szydłowcu.

Zawiadomcie także MO, jeśli spotkacie „zaprezentowanego” na wstępie domokrację mienia- cego się usługowym elektrykiem.

TADEUSZ SZWEJ

Nad Kielecczyną przeszła burza

Dzisiejszej nocy nad Kielecczyną przeszła silna burza połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. Zanotowano też obfite opady deszczu.

Jak podaje IMGW, jutro na zachodzie Polski będzie zachmurzenie duże lub umiarkowane, z przelotnymi opadami deszczu. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z opadami deszczu stopniowo zanikającymi. Miejscami burze. Temperatura maksymalna od 18 do 23 stopni, wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burz porywiste południowo-zachodnie i zachodnie.

Prognoza dla Kielc i Radomia: początkowo zachmurzenie duże i opady deszczu w ciągu

Pożar na statku w gdyńskiej stoczni

DOKONCZENIE ZE STR. 1

śmierć poniosły 3 osoby, 4 osoby, które doznały zatrucia spalini- mi umieszczone zostały na obserwacji w gdańskim szpitalu. Straty materialne nie są duże. Przyczyny pożaru bada specjalna komisja.

Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele gdańskich władz wojewódzkich. Rodziny ofiar pożaru otoczone zostały troskliwą opieką.

UWAGA GRAJĄCY W TOTALIZATORA PIŁKARSKIEGO

Na skutek uzyskanych błędnych informacji — w wydrukowanych zestawach par spotkań piłkarskich Ligi Angielskiej na dzień 19 i 20 sierpnia 1978 r. na miejscu pierwszego przeznaczonego dla drużyn „gospodarzy” podano drużyn „gości” i odwrotnie.

Wypełniając kupon, należy jednak typować wyniki spotkań według układu podanego w wydrukowanych zestawach par na wyżej wymienione zakłady.

• Przeszło 72,5 tys. par razowych zaskłków z 100 urodzenia dziecka wypłacono w ciągu 3 miesięcy, jakie płynęły od wejścia w życie uchwały Rady Ministrów tej sprawie. Na wypłaty konane w maju, czerwcu, lipcu przeznaczono ponad mln złotych.

• Wcześniej niż przewidziano harmonogram zako-

w skrócie

ne remont i konserwację bin bieżącej elektryfikacji wodnej w Solinie. Do skrócenia czasu remontu, jowa dyspozycja mocy i pozostałe już może z dodatkowej energii.

• Wzorem lat ubiegłych również tegoroczny wrzesień poświęcony będzie szerokiej popularyzacji dorobku kinematografii. Cykl im. p. „Wrzesień — miesiąc filmu polskiego” obywatelom naszym ogłosił swym zasięgiem około 10 miejscowości posiadających stałe kina lub odwiedzające przez kina objazdowe.

• Plac budowy „Ursus” ogarnął już teren starego Powstałe ponad 100 obiektów niezbędnych do podjęcia produkcji ciągników licen-

Ofiary lawin na Grenlandii

W wyniku osunięcia się śniegu w górach wschodniej Grenlandii trzech alpinistów, którzy poniosło śmierć, jeden stał ciężko ranny, a tylko niemu udało się wyjść z opresji. Według informacji, zwłoki trzech alpinistów znajdują się na dnie głębokiego i wąskiego wąwozu, gdzie musieli tam pozostać, ich wydobyć byłoby zbyt niebezpieczne.

W nocy i rano

W Motkowicach (gmina Bronisław K. (lat 55) nie zachował „syrena” nie zachował leżyte ostrożności i zderzył z samochodem „maz” kierowanym przez Jana M. (lat 30) rowca „syreny” doznał obrażeń, a jego żona Anna K. (56) poniosła śmierć.

Wakacyjne rozmaitości

Na harcerskim obozie



CAF—Undro

Wypoczywają i uczą się języków obcych

25 lipca na obozie lingwistycznym w Gdańsku przebywają uczestnicy kursów języków obcych, prowadzonych przez Zakład Języków Obcych TWP w Kielcach. Otrzymaliśmy od nich obfite listy, w których piszą, że są bardzo zadowoleni z pobytu na obozie. Czas spędzają nie tylko na nauce języków obcych — angielskiego i niemieckiego, jednocześnie wypoczywają, korzystają z wycieczek. Zwiedzili m.in. Muzeum Etnograficzne w Kartuzach, Muzeum Oceanograficzne w Gdyni, Pałac Starówkę i Stocznice im. Lenina.

Jesteśmy zadowoleni z tej formy wypoczynku — piszą uczestnicy obozu. — Za pośrednictwem „Echa” pragniemy podziękować Zarządowi Wojewódzkiemu TWP za umożliwienie nam tak atrakcyjnych wakacji. Dopisuje nam też pogoda i ape-tyt. Organizujemy gry i turnieje sportowe, korzystamy z lek-cji tańca udzielanych nam przez choreografa. Organizatorzy i jego kierownictwo zasłużyli na wiele wyrazów uznania. (MAR)

Pyły z „Kozienic”

czekają na „gospodarza”

W „Kozienicach”, która ma być po uruchomieniu bloków 500 — MW łączną moc 1000 MW, nie będzie żadnego zanieczyszczenia naturalnemu środowisku. Jak będą wykazywać ustalenia naukowe, przy węglu kamiennym o zawartości siarki 1,5 proc. i temperaturze 300 m oraz przy temperaturze 300 m oraz przy temperaturze 300 m, nie powodują zanieczyszczenia dopuszczalnego poziomu siarki w po-łowie.

tego kilka tysięcy ton na dobę, musi elektrownia „zagospodarować” we własnym zakresie. Składowiska już obecnie zajmują 160 hektarów; są to kilku-metrowe głębokości baseny, wypełnione hydraulicznie masą pyłów zmieszanych z wodą. Po wyschnięciu wiatr roznosi jednak część pyłów. Problem zagospodarowania w bardziej racjonalny sposób pyłów stanowiących produkt uboczny energetyki stanowi pilny i ważny problem do rozwiązania. (FAP)

Jednak nie „Bartek”!

Jeden z naszych czytelników z Zagnańska przysłał list z dotychczasowym wydawnictwem Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej na temat słynnego dębu „Bartka”. Jego zdaniem figurujące na okładce zdjęcie nie przedstawia „Bartka”, tylko inny, znacznie mniej okazały okaz dębu. Uwagi naszego czytelnika przekazaliśmy Wojewódzkiemu Ośrodkowi Informacji Turystycznej w Kielcach. Okazało się, że autor listu miał rację. Rzeczywiście, przez niedopatrzenie, w drukarni na okładkę trafiło całkiem inne zdjęcie. Wydawnictwo to WOIT wycofał ze swojej sprzedaży i zdjęcie. Wydawnictwo to WOIT wycofał ze swojej sprzedaży i zdjęcie. Wydawnictwo to WOIT wycofał ze swojej sprzedaży i zdjęcie. (E)

Praca czeka...

Fabryczna oferta Lipska

— Teraz u kierownika są goście ze zjednoczenia — mówi sekretarka — i wyjadą nie wcześniej niż po szesnastej, ale może pan tu przyjść nawet wieczorem i zastanie pan inżyniera Nejtharda.

Wracam do Zakładu Zespołów Samochodowych FSC w Lipsku o 5 po południu. Kierownik, a jakże, jest w fabryce. Starszy, siwy (dwa lata do emerytury) pan ma jeszcze sporo spraw do załatwienia, nawet zebranie z grupą inżynierów chce dzisiaj zwołać.

— Czy zawsze tak długo przebywa pan w fabryce?

— Często, bardzo często, sam się nawet zastanawiam, czy to dobrze, bo dobry kierownik, powinien tylko podpisywać wnioski o nagrody. Ale czy tu tak można pracować? Tyle spraw, tyle kłopotów. Ale co my tu będziemy gadać. Ja panu pokażę nasz zakład. Musi pan zobaczyć. Takiego drugiego przedsiębiorstwa nie znajdzie pan nigdzie w województwie radomskim, co ja mówię w województwie — w całej Polsce chyba nie ma takiej fabryki.

Idziemy najpierw do szatni. Duże, przestronne, czyste pomieszczenie. Na specjalnych stojakach zaczepione są wieszaki z ubraniami pracowników. Tu nie ma szafek. Odzież wisi tak jak w eleganckich szatniach restauracyjnych.

— W szafkach mokre ubrania nasiąkałyby wilgocią, gniotłoby się. A tu nic się nie gniece, nie kisi się w zwitkach, lecz ładnie dosycha i dobrze się wietrzy. Po zakończeniu pracy, robotnik zabiera swoje własne ubranie, idzie do kabiny z natryskami, albo do umywalki. Może nawet iść do łazienki, wymyć się lub wykapać a potem wyjść na ulicę w czystym, suchym ubraniu. Widział pan gdzieś taką fabryczną szatnię? Duża sala. Czyściutko. Stoly nakryte białymi obrusami. Na każdym flakonik z kwiatami. Na obiad była grochówka, kotlet schabowy z ziemniakami i surówka, kompot. I to wszystko za 10 złotych, bo różnicę pokrywa zakład.

Mija godzina, druga, a my wciąż z kierownikiem chodzimy. Inżynier Nejthardt nie pomija przychodni lekarskiej, mówi, że będzie też punkt apteczny.

A w halach fabrycznych też czysto, klimatyzacja działa niezawodnie, podoba się bufet wydzielowy.

— Jest tu bardzo fajnie. Nic, tylko u pana pracować.

— A widzi pan. A my nie możemy, niestety, znaleźć pracowników. Brakuje nam już teraz prawie 300 ludzi. Takie warunki, taki piękny zakład, a ludzi do roboty nie ma. I trudno ich zwerbować. Poszli do elektrowni w Kozienicach, do cementowni w Ożarowie, nawet tu w Lipsku zbudowana została duża mleczarnia, jest zakład przetwórstwa owocowo-warzywnego „Hortex”. Była siła robocza, ale to było dawniej. Teraz praca szuka ludzi, a nie odwrotnie.

— I co pan robi?

— Szukamy pracowników gdzie się tylko da. Naczelnik miasta wysłał nawet specjalne pisma do wielu miast w kraju w poszukiwaniu ludzi, którzy stąd wyjechali za pracę, prosząc, by wrócili w rodzinne strony, bo jest już dla nich i dobra robota, i możliwość przyzwoitego zarobku. Było parę zgłoszeń, nie

powiem, ale Lipsko to jeszcze nie konkurent Katowic, Elbląga czy Gdańska. Nie ma tu jeszcze wolnych, pięknych mieszkań, do teatru też nie blisko, z zaopatrzeniem sklepów wciąż mało. Musimy stawić na młodzież. W Lipsku, Siemnie i Przysusze są zasadnicze szkoły zawodowe. Mamy dla nich kwatery. Szukamy pracowników we wszystkich gminach województwa. Mamy na to specjalne zezwolenie wojewody. Tym sposobem też się trochę ludzi znajduje. Za rok na pewno załoga będzie w komplecie. Organizujemy wycieczki do naszego zakładu dla uczniów szkół podstawowych. Bardzo im się ta nasza fabryka podoba. Mówią, że chcą tu w przyszłości pracować.

STANISŁAW STEFANIAK

Ludzie naszych miast

Pomóc choremu



le, gdy kieruje się 25-osobową załogą — bo tyle liczy personel apteki — fachowy i administracyjno-pomocniczy. Trzeba sprawdzić stan leków, zamówić brakujące, zadbać o to, aby zawsze były w potrzebnych ilościach. Bywa też, że trzeba stanąć za apteczną ladą, zwłaszcza wtedy, gdy w apteczkę tłoczno — a więc w dni targowe, a przede wszystkim w okresie zimy, bo wtedy ludzie częściej chorują, bywają epidemie grypy, anginy i innych chorób. Latem znów urlopy, obsada personelu więc niepełna i trzeba zastąpić koleżanki. Chory nie może czekać.

Do tych obowiązków dochodzą jeszcze dyżury nocne. W tej aptece pełni się je non stop nie tylko w niedziele i święta. Słowem — zawód farmaceuty wymaga nie tylko określonej wiedzy fachowej, ale i dobrej kondycji — z uwagi na pracę w nocy i dużo biegania. Nasza praca nie jest zmechanizowana. Przemierzamy w ciągu dnia kilometry, od regału do regału, przez wszystkie apteczne pomieszczenia. Klienci trudów tej pracy przeważnie nie dostrzegają i na ogół nie doceniają jej. Niesprawiedliwa to dla nas ocena, bo przecież na równi z lekarzami niesiemy pomoc choremu.

Mgr C. Stokowiec przepracowała w zawodzie 17 lat. Zna wszystkie jego tajniki, blaski i cienie. Pracę rozpoczęła w 1961 roku, po ukończeniu Wydziału Farmacji Akademii Medycznej w Krakowie. Pierwsze kroki w zawodzie stawiała w aptece przy ul. Buczka w Kielcach.

— Zawód farmaceuty — mówi C. Stokowiec — nie może ograniczać się do wykonywania zajęć wyłącznie za ladą. Coraz więcej musi być w nim elementów społecznego działania i przede wszystkim zwykłej ludzkiej życzliwości dla każdego klienta. Nie powinien wyjść on z apteki niezadowolony. Mówię o tych sprawach często z personelem, wpajam to odbywającym praktyki i staże w naszej aptece.

Stopnie wtajemniczenia zawodowego zdobywała pod okiem znakomitych fachowców — magistrów farmacji — Amelii Markowskiej, Marii Bienkowskiej, Stefani Frank. Jednocześnie pracowała w Rejonowym Laboratorium Kontrolnym przy ówczesnym Kieleckim Zarządzie Aptek. Praca w laboratorium nie dawała jej jednak pełnej satysfakcji zawodowej, postanowiła więc związać się wyłącznie z apteką, gdzie kontakt z chorem jest bliższy. Krótko pracowała również w aptece przy ul. Źródłowej, skąd trafiła 13 lat temu „w randze” zastępcy kierownika, do apteki którą od ubiegłego roku kieruje.

Mimo licznych zajęć C. Stokowiec potrafi wygospodarować czas na działalność w kieleckim Oddziale Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oraz w Radzie Zakładowej „Cefarmu”.

— Jest cenionym organizatorem, potrafi doskonale podobać wszystkim swoim obowiązkom, może być wzorem dla młodszych koleżanek po fachu — dodają w dyrekcji „Cefarmu”. Jej apteka należy do wzorowych placówek. Jest dobrze zaopatrzona, przyciąga wielu klientów, wyróżnia się w propagowaniu oświaty zdrowotnej. (som)

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1

nadają ze zbieraniem wody, bo ciągle na podłodze tworzą się nowe kałuże.

Jan Duda, inspektor ds. ADM — RSM „Armatury” przy ul. Grunwaldzkiej: Ponieważ budynek, w którym znajduje się mieszkanie jest w okresie gwarancyjnym, usuwanie wszelkich usterek należy do obowiązków KBM w Kielcach, który budował budynek. Czterokrotnie interwencje z naszej strony okazały się bezskuteczne. Będziemy w ciągłym kontakcie z KBM i postaramy się jak najszybciej załatwić tę sprawę. (żar)

Zanim nadejdzie szczyt

Megawaty: zyski i straty

Zdarzyło się, że utra-
wybrał się na wczesny
nej miejscowości na
Powszechnie sądzi s
sowy wypoczynek p
oderwaniu się od codzi
cy i metod działania.
nosi właśnie odpręż
chiczne i sprzyja
sił. Urzędnik z zasa
działal jednak tego po

Pierwszy kontakt
wczasowym nie wyp
piej. Ze zdziwieniem p
tanie pracownicy re
go życzenie w sprawie
lu pokoju. Urzędnicz
wczasowej - chodziło



1200 puchowych darów

Wojewódzka Rada Kół Gospodyń Wiejskich stanęła na stanowisku: dary mają być ładne, przydatne i takie, żeby przypominały chorem dzieciom dom i mamę. Jak... o właśnie... poduszka podsuwana pod głowę matczynymi rękami.

Akoja „Poduszka od mamy” olsztyńskie gospodynie wiejskie wypisały sobie chyba najbardziej wzruszającą laurkę!

Cała sprawa zaczęła się spontanicznie. Od rzuconego 30 stycznia 1977 r. na łamach tygodnika „Gospodyni” apel o kobiety wiejskie włączyły się w falę społecznej ofiarności wzbogacającej wyposażenie Centrum Zdrowia Dziecka.

Rozesłano do półdziesiąt kół rolniczych wici, jaki mają mieć kolor wyspy i fason powłóczki. A kobiety już darły pierze, i to najprzedniejsze, istny puch kazy Zbierały się, jak ongiś bywało, w najobszerniejszych izbach lub świetlicach i przy śpiewach, pogwarkach wspólnie szły wyspy, napelniały je puchem dokładając starań by poduszki były mięciutkie, wygodne i okazałe.

Cała akcja trwała kilka tygodni. Od Święta Kobiety do końca kwietnia. A gdy zwieziono już wszystkie poduszki i powłóczki do Olsztyna, okazało się, że jest ich sporo więcej, niż ustalono.

W Dzień Matki – 26 maja 1977 r. kilkudziesięciuosobowa delegacja gospodyń wyjechała do Warszawy. Autokar poprzedzały dwa samochody ciężarowe wy-

pełnione darem ich serc i rąk. 1200 wspaniałych poduszek i 1600 powłóczek wzbogaciło wyposażenie Centrum Zdrowia Dziecka.

Pótem długo w swych kołach, w sąsiedzkich rozmowach wspominały kobiety spotkanie z ministrem Januszem Wierzbickim, przewodniczącym społecznego komitetu budowy pomnika – Centrum Zdrowia Dziecka oraz wizytę w Międzyzlesiu. A później, gdy poszczególne koła otrzymały specjalne podziękowania, cennie na miarę odznaczeń, urosła jeszcze bardziej ich satysfakcja.

Nie poprzestali na przekazaniu poduszek. Wiele kół nadal się zapracowane przez siebie pieniądze i składki na fundusz CZD.

Lektury

Hurtownicy zbrodni

W okresie kanikuły, urlopów, weekendów, podróży i turystycznych wędrówek wzrasta popyt i zainteresowanie literaturą z „dreszczykiem”. Jest to tak naturalne, jak pragnienie odprężenia po wyczerpującej pracy, chęć odoczynku i rozrywki.

W związku z okresem urlopowym wybrałem dla czytelników kilka interesujących książek. Na pierwszy ogień niech pójdzie powieść kryminalna „Śpiąca królewna” Mac Donalda Rossa¹⁾, jednego z najpoczytniejszych amerykańskich twórców powieści detektywistycznych. Akcja toczy się w środowisku kalifornijskich potentatów naftowych i obfituje w pełne dramatycznych napięć zdarzenia.

Interesująca jest również powieść sensacyjna Adrianna Gozdeckiego²⁾ „Zabójstwo w nowej dzielnicy” oparta na autentycznym wydarzeniu sprzed kilku lat. Akcja toczy się w warszawskiej scenerii, a śledztwo dotyczy morderstwa samotnego mężczyzny.

Czytelnikom poszukującym książek pióra Zygmunta Żeydler-Zborowskiego³⁾ polecam jego nową, sensacyjną powieść wydaną przez Sp. Wyd. „Czytelnik” z serii z „Jamnikiem”, czyli „Almiritis piją słoną wodę”. Tak jak we wszystkich książkach Żeydler-Zborowskiego mamy interesującą fabułę i wartką akcję tym razem tocząca się w Grecji i Polsce. Śledztwo prowadzone jest w sprawie dwu zagadkowych morderstw.

Wydawnictwo Lubelskie rekomenduje drugą powieść Henryka Podleskiego⁴⁾ „Szydercy uśmiech fortuny”, w której sensacyjna akcja toczy się na

• W starożytności uważano delfiny za ludzi zamienionych w ryby przez Dionizosa. Już wówczas pisano o niezwykłej sympatii tych zwierząt do ludzi o ich inteligencji. To było dawno. Ale i współczesna nauka nie zdolała rozszyfrować tajemnic tych zwierząt. Nie znaleziono do tej pory



praszczura delfina, nie wyjaśniono dlaczego delfiny wróciły do morza. Mózg delfina jest zbliżony do mózgu człowieka, a kora mózgu tego zwierzęcia ma dwa razy większą liczbę zwojów niż nasz mózg. Tym tłumaczy uczeni szybkość myślenia delfinów – wręcz niewiarygodną. Ma on też o połowę więcej neuronów niż człowiek, może więc o półtora raza więcej przyswoić sobie wiedzy. Jednym słowem delfin – młody mózg delfina!

Ed Lacy

Dobry chłopiec



Z teki Alfreda

Hitchcocka

10

Porucznik potrząsnął przecząco głową. — Niech pan idzie, mister Davis. Mam tylko jeszcze kilka pytań do pana Millera.

— Dziękuję poruczniku — powiedział Davis. — Zobaczymy się w poniedziałek rano. Zdaje się, że działali tu ludzie, którzy doskonale wiedzieli, kiedy nadejdzie transport. Tylko ktoś z centrali mógł dać cink, należy tego kogoś szukać na Wall Street. Muszę jeszcze szybko zadzwonić do towarzystwa ubezpieczeniowego. Tom, pozostań do usług pana porucznika tak długo, jak się to okaże konieczne.

— Chętnie, mister Davis. To zrozumiałe.

Podpierany przez miss Kelly, Jonathan Davis przeszedł do innego pokoju, aby załatwić rozmowę telefoniczną.

— Czy może mi pan dokładnie opisać wygląd zamaskowanych, mister Miller? — zaczął porucznik.

— Nie lepiej, niż to zrobił mister Davis. To wszystko odbyło się tak pięknie szybko, no i ten szok...

11

— Przejdźmy jeszcze raz do pokoju pana Davisa, gdzie i pan się znajdował, gdy wpadli ci zamaskowani.

Tom patrzył na drzwi prowadzące na korytarz, które właśnie się otworzyły. Do pokoju został wtoczony wózek z workiem na śmieci. Porucznik Griffith podążył za spojrzaniem Toma.

— To tylko sprzątaczką — powiedział porucznik. — Pan wciąż jeszcze jest zaszokowany.

Tom miał uczucie, jakby całe armie mrówek maszerowały mu po plecach. Musiał podążyć za porucznikiem. Griffith popatrzył na niego uważnie.

— Co się z panem dzieje? Już pan był spokojny, a tu znowu nerwowość. Wciąż się pan boi? No, ostatecznie była to sprawa na śmierć lub życie. Pospieszmy się.

Tom stał jak na rozżarzonych węglach. Odpowiadając na pytania Griffitha, nadłuchiwał jednocześnie szmerów obok. Oba metalowe kosze na papiery, jego kosz i kosz miss Kelly, zostały odcornione do

12

worka na śmieci. Trwało wieczność zanim wrócił z porucznikiem do przedpokoju. Pierwsze spojrzenie rzucił na kosz na śmieci. Kosz był pusty.

Tom podszedł do drzwi prowadzących na korytarz. Widział plecy idącej sprzątaczkę, jak ona wsuwa wózek do windy. Jeden z policjantów pomógł jej przytrzymać drzwi.

— Niech pan jeszcze nie odchodzi! — zawołał porucznik Griffith. — Mam jeszcze jedno pytanie.

Ostatnie pytanie trwało pół godziny. Wreszcie akuratny porucznik był zadowolony z przesłuchania. Razem zjechali windą w dół.

— Mogę pana podwieźć moim wozem — zaproponował porucznik.

— Dziękuję, panie poruczniku — odparł Tom. — Wole przejechać się do metra, świeże powietrze mi dobrze zrobi. Do widzenia.

(Dokończenie w następnym numerze)



Margaret Gardiner — aktualna miss świata, jest wziętym obiektem dla fotoreporterów.

CAF—UPI

Kto nie kocha DSW?

Łódzki Dom Sprzedaży Wysockiej, jedyna w kraju placówka handlowa, która wszelkie towary dostarcza do domu obsługuje rocznie milion Polaków. Kto kocha DSW? — Przede wszystkim mieszkańcy małych miast i wsi (57 proc. klientów) i miast dużych (43 proc. czyli reszta). Nie kochają go ci, dla których niestety atrakcyjnych towarów zabraknie. Skrupulatnie prowadzone statystyki wykazują, że co roku 35 proc. zamówień nie jest realizowanych z powodu braku w magazynach tych towarów, które figurują w katalogach DSW.

(m)

„Czerwone dziewczyny”

„Czerwone dziewczyny” nie jest wcale wymysłem rosyjskiego młodziaka. W całej Bucharze o robotnicach z Haftów tak się mówi nie tylko dlatego, że są ładne, ale że do fabryki tej trafiają i najładniejsze dziewczyny.

Pracownice maszynowe wymagają cierpliwości, sumiennosci, dokładności pracy. Czy nie są to najpiękniejsze cechy charakteru u nas panną żadna długo nie chodzi — mawiają.

(j)

Wspomnieliśmy, że niektórzy z radców, proponując m.in. wybór radcy turnusu, opracowanie regulaminu oraz przyjęcie uchwał, zaś w samej radzie zaproponowali wyłonienie kilku komisji problemowych i ukształtowanie prezydium z sekretariatem. Zaproponowali opracowanie szczegółowych propozycji na piśmie i o mówienie ich na walnym zgromadzeniu wczasowiczów. Nie

ustalającej procedurę przyjmowania interesantów i załatwiania ich skarg i wniosków. Z braku powołacza materiały te przepisywały ręcznie w wielu egzemplarzach i rozsyłał członkom rady oraz kierownikowi domu wczasowego. Zakonczenie turnusu zastało przewodniczącego rady turnusu w trakcie opracowywania koncepcji sprawozdania z działalności rady i komisji. Nie zdążył nawet zasięgnąć opinii członków, wyjechali nie licząc się z terminem zwołanego posiedzenia rady, gdyż uwzględnili przede wszystkim najkorzystniejsze dla siebie połączenia kolejowe i autobusowe. Złożył więc przewodniczący sprawozdanie kierownikowi domu wczasowego i poprosił o pokwitowanie na kopii. Składając autograf, kierownik wczasowej placówki odetchnął z ulgą. Urzędnik zaś, kończąc kadencję przewodniczącego rady wczasowiczów, wyciągnął wniosek, że 2-tygodniowy turnus to okres stanowiący za krótki, aby można uruchomić wszystkie mechanizmy organizacyjnego funkcjonowania społeczności wczasowej.

JERZY KOWALSKI

organizatorskie nawyki

trudno się domyślić, że urzędnik ów został wybrany przewodniczącym rady turnusu. Wiedzy to przeforsował uchwałę, aby przedstawione przez niego projekty organizacyjne miały charakter dyrektywny.

Po uporaniu się ze wstępnymi sprawami normującymi życie turnusu przewodniczący rady zajął się opracowaniem szczegółowego regulaminu dla poszczególnych komisji oraz instrukcji

Piątek

18 sierpnia

1978 r.

Dzisiaj składamy życzenia

HELENOM

i KLAROM

jutro

BOLESŁAWOM,

LUDWIKOM

i JULIUSZOM

★

W 1847 r. - zmarł Bogumił Samuel Linde, autor pierwszego słownika języka polskiego.
W 1850 r. - zmarł Honorat Białak, pisarz francuski.
W 1919 r. - wybuch pierwszego powstania śląskiego.
W 1944 r. - zamordowany został przez hitlerowców Ernst Thaelmann, przywódca niemieckiej klasy robotniczej.

CODZIENNY

HOROSKOP

Będzie to okres spraw interesujących, ale bardziej dotyczących osób z Twojego bliskiego otoczenia niż Ciebie osobiście. Niemniej - zaistniałe sytuacje i układy wymagają będą od Ciebie uwagi i obiektywnego spojrzenia na wiele spraw. W wybrnięciu z jednej z nich pomoże Ci poczucie humoru i pobłażliwość uśmiechu. Pod koniec września znowa na nowo interesujące znajomości.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego - przerwa urlopową do 6 września.

KINA

„Romantica” - „King-Kong” - USA, pan. kol. 1. 15, godz. 14.15 i 17.15. „Mandingo” - USA-wł. kol. 1. 18, godz. 20.15.
„Moskwa” - „Człowiek klanu” - USA, kol. 1. 18, godz. 18.15 i 20.15.
„Studjine” - „Taksówkarz” - USA, kol. 1. 18, g. 15, 17.15 i 19.30.
„Bajka” - „Zagłada Japonii” - jap. pan. kol. 1. 12, godz. 15.15, 17.30 i 19.30.
„Robotnik” - „Transamerican Express” - USA, kol. 1. 15, godz. 15.15 i 19.15.
„Skalka” - „Terror Mechagodzilli” - jap. pan. kol. godz. 15.30.
„Strach nad miastem” - francuski, kol. 1. 18, godz. 17.30 i 19.45.
„Letnie” - „Mściciel” - USA, pan. kol. 1. 18, godz. 20.30.
„Amfiteatr” - „Szkariatny pirat” - USA, pan. kol. 1. 15, godz. 20.30.

KASY Kina „Romantica” prowadzi całodzienną sprzedaż biletów.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-001 ul. Buczka 37/39 nr 29-008 ul. Sienkiewicza 15

PORADNIE DYŻURNE: dla dzieci i dorosłych, ul. Żelazna 35 w godz. 18-22, w niedzielę - godz. 8-12 Stomatologia ul. Żelazna 35 w godz. 18-22, w soboty - od godz. 18 do 7 w poniedziałek

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Pogotowie WSW 416-25 Straż Pożarna 992. Pomoc drogowa 991. Pogotowie Energetyczne Kielce - Miasto 991. Kielce - Tęcza 992. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 506-11. Poczta Informacje i usługi 911. Hotel „Centralny” 420-44. Informacja kolejowa 990. Pogotowie hydrauliczno-energetyczne i dźwigowe KSM osiedle XXV-lecia PRL nr tel. 420-32, os. Sady - 499-50 os. Bolesława - 456-73. Pogotowie wodno-kan. co dźwigowe elektryczne SM „Armatury” czynne w godz. 8-21 sobota 4-19 tel. 518-33. Pogotowie gazowe czynne całą dobę

NUMER 185

STRONA 6

420-92 Pogotowie napraw urządzeń gazowych czynne w godz. 7-19, tel. 436-72. Pogotowie telewizyjne 477-98. Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 18 do 23 tel. 500-65. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7-20 - tel. 481-80. Ośrodek Inf. Usług WUSP tel. 457-41

POSTOJE TAKSOWE - Czarńów - Plekoszowska - 515-11. Dworzec PKP - 444-33. Słowackiego - 472-70. Szydłówek - Toporowskiego 477-11. Taksówki bagażowe - Armii Czerwonej - 469-89. Plekoszowska 515-11.

Radom

KINA

„Baltyk” - „Dziewczyna z rekłami” - USA-wł. kol. 1. 18, g. 15. Kino-rewia - „Rollercoaster” - USA kol. 1. 15, godz. 17 i 20.
„Przyjaźń” - „Dom pod czerwona latarnia” - węg. kol. 1. 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Pokolenie” - Smic, smac, smoc” - francuski, kol. 1. 15, godz. 15, 17 i 19.
„Odeon” - „Romans Teresy Hennert” - polski, kol. 1. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.
„Hel” - „Męskie sprawy” - bułg. kol. 1. 18, godz. 15.30 i 17.30.
„Los człowieka” - ZSRR, godz. 19.30.
„Walter” - „Lokator” - francuski, kol. 1. 18, godz. 18.

APTEKI DYŻURNE: nr 67-016 plac Konstytucji 5, nr 67-016 plac Zwycięstwa 7

TELEFONY: Straż Pożarna 998. Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Gazowe 517-17. Pogotowie Energetyczne - Radom - 991. Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 997. Pomoc drogowa - 991

INFORMACJA służby zdrowia czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20 tel. 261-27. Informacja o usługach - 267-35

POSTOJE TAKSOWE: ulica Grodzka 229-52 pl. Konstytucji 258-51. Dworzec PKP 268-86. ul. Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Mandingo” - USA, kol. 1. 18, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.
„Metalowiec” - „Omen” - ang. pan. kol. 1. 18, godz. 17 i 19.
„Związkowiec” - niemiecki.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046 ul. Apeleczna 7

POSTOJE TAKSOWE: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Miłca - 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - „Wielka podróż Bolka i Lolka” - polski, kol. g. 15.
„Wodzień” - polski, kol. 1. 18, godz. 17 i 19.
„Star” - „We władzy ojca” - włoski, kol. 1. 18, godz. 17 i 19.15.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-078 Staszica 1

POSTOJE TAKSOWE: plac Świerczewskiego - 310. Dworzec Zachodni PKP - 380

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - „Ulzana” - wódz Apaczów - NRD, pan. kol. godz. 15.30. „Goń mnie, aż cię złapie” - francuski, kol. 1. 15, godz. 17.30 i 19.30.

„Zorza” - „Świadek koronny” - włoski, kol. 1. 18, godz. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071 Starokunowska 17

POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 99

Uwaga: Za ewentualne zmiany w programie kin. redakcja nie bierze odpowiedzialności

RADIO

PROGRAM LOKALNY

16.40 Aktualności dnia 16.50 „Jeden dzień zniw” - aud. A. Kopia 17.00 Koncert muzyki poważnej 17.35 „Ambicje mojego życia” - aud. Z. Majchrzyk 17.45 Propozycje do Kieleckiej Listy Przebojów.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

16.00 Dziennik (kolor)
16.10 Obiektyw - progr. woj. białostockiego, białkopodlaskiego, chełmskiego, chełmickiego, lubelskiego, łomżyńskiego, ostrołęckiego, płockiego, siedleckiego, skierniewickiego, suwalskiego, wrocławskiego, zamojskiego
16.30 Teleferie dla najmłodszych: Zgadnięcie na ekranie
17.00 Melodie - Spiewa Hana Zagorova - progr. TV CSRS (kolor)
17.20 Poradnik zmotoryzowanego turysty (kolor)
17.30 „Na morzu” - odc. 4 „Dwaj kapitanowie” film ser. TV NRD (kolor)
18.35 Magazyn motoryzacyjny
19.00 Dobranoc
19.10 Siódemka
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.30 „Poza układem” - film. o bycz TP
21.25 „Miłość w przyrodzie” - węg. film przyr.
22.50 Dziennik

PROGRAM II

16.55 Program dnia
17.00 Krajobraz i przyroda - filmy dok.: „Piękna jest moja Słowacja” TV CSRS i „Narodziny wyspy” (kolor)
17.40 Turystyka wypoczynk.
18.10 Powtórka z języków: jęz. rosyjski, 1. 28
18.50 Powtórka z języków: jęz. francuski, 1. 28
19.10 Program lokalny
19.30 Wieczór z dziennikiem
20.30 „Gazeta rodzinna” - rep. film. (kolor)
20.55 Studio Sport: Wokół Stadionów (kolor)
21.25 24 godziny (kolor)
21.35 Opowieści Starego Pana: „Dwóch panów w windzie i pies” - gawęda J. Przybory (kolor)
21.45 „O życie świadka” - amerc. film krym.

Jutro

PROGRAM I

14.40 Program dnia
14.45 Dziennik (kolor)
14.55 Obiektyw - progr. woj. łódzkiego, kieleckiego, piotrkowskiego, radomskiego, sieradzkiego, tarnobrzckiego
Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programach.

OGŁOSZENIA DROBNE

KISIEL Czesław (zam. Radom, Jastrzębia 8 m. 9) zgubił pieczęć podłuzną o treści: „Czesław Kisiel taxi nr 113 Radom, Jastrzębia 8 m. 9” - 15474-r

SALACINSKI Mirosław (zam. Radom) zgubił legitymację ucznia, wydaną przez Zespół Szkół Elektrycznych w Radomiu. 15473-r

Komunikat

KIELECKIE Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w porozumieniu z WPWIK informuje, że w związku z włączeniem wykonanego wodociągu do istniejącego w ul. Krakowskiej w dniach od 19.08.78 r. godz. 24.00 do 20.08.78 r. godz. 12.00, nastąpi niedobór wody w dzielnicach Czarnów i Karczówka. 433-k

Kursy języków obcych

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch”, ul. Rewolucji Październikowej 5 w Kielcach ogłasza zapisy na kursy języków obcych: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego, włoskiego, hiszpańskiego. Zgodnie z własnymi upodobaniami, potrzebami, zainteresowaniami zawodowymi można podjąć naukę języka obcego na kursach: 4-letnich, 2-letnich, 3-miesięcznych, konwersacyjnych (dla znających język). Zajęcia odbywać się będą przed południem i po południu. Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat kursów języków obcych pokój nr 1 codziennie oprócz sobót i niedziel w dniach od 1 do 15 września 1978 r. w godzinach od 8 do 20, telefon 474-07. Liczba miejsc ograniczona.

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH „Elektromontaż” w Kielcach Kielce, ul. Hauke-Bosaka 1, tel. 480-29

zawiadamia,

że posiada jeszcze wolne miejsca dla chłopców, w wieku 15-17 lat na rok szkolny 1978/79, do klas pierwszych

I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ w specjalnościach:

⊙ ELEKTROMONTER

⊙ ŚLUSARZ-SPAWACZ

Podania o przyjęcie należy składać w sekretariacie szkoły.

Przyjęcia odbywać się będą bez egzaminów. Uczniom zamiejscowym gwarantuje się BEZPŁATNE ZAKWATEROWANIE.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie, posiłek regeneracyjny oraz wszystkie świadczenia społeczne przysługujące pracownikom.

Do podania należy dołączyć: życiorys, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, 3 fotografie.

Warunkiem przyjęcia do szkoły będzie odpowiedni stan zdrowia dla obranego zawodu.

Absolwentom przedsiębiorstwo gwarantuje pracę w wyuczonym zawodzie. Wyróżnieni absolwenci będą mogli kontynuować naukę w TECHNIKUM PRZYZAKŁADOWYM.

II. ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

3-letniego dla pracujących, o kierunku elektrycznym, po szkole podstawowej.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „WARSZAWA” ul. Krypska 39

ZATRUDNI NATYCHMIAST

na wielkiej budowie

CENTRUM ONKOLOGII W WARSZAWIE

- MURARZY-TYNKARZY
- CIEŚLI I STOLARZY BUDOWLANYCH
- MONTAŻYSTÓW ELEMENTÓW ŻELAZNOBETOWYCH
- BLACHARZY-DEKARZY
- MALARZY
- BETONIARZY
- ZBROJARZY
- POSADZKARZY
- LASTRYKARZY I GLAZURNIKÓW
- UKŁADACZY CERAMIKI
- MECHANIKÓW MASZYN BUDOWLANYCH
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- OPERATORÓW SPRZĘTU BUDOWLANO-NEGÓ (z uprawnieniami)
- ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH.

Robotnicy nietykwalifikowani, mający ukończoną szkołę podstawową mogą być przyuczeni do wymienionych zawodów. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla budownictwa. Praca w akordzie. Zakwaterowanie w hotelu pracowniczym w Warszawie. Po trzech latach nienaganej pracy istnieje możliwość ubiegania się o mieszkanie spółdzielcze w Warszawie.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw pracowniczych PBO „Warszawa”, Warszawa, ul. Krypska 39, telefon 13-30-51 wewn. 63.

Dojazd od dworca centralnego tramwajami nr 22, 5, 9, 24 - w kierunku Grochowa.

Rozmowy rumuńsko— —chińskie

BUKARESZT PAP. Jak po-
jawia się agencja Agerpress, w
której kontynuowane były roz-
mowy między sekretarzem ge-
neralnym RPK, prezydentem
Socialistycznej Republiki Ru-
munii Nicolae Ceausescu a
ambasadorem w Rumunii z
władzą oficjalną przewodniczą-
cą KC KPCh, premierem
Chńskiej Republiki Ludowej
Ma Kuo-tengiem.

Terroryści chorwaccy

DOKONCZENIE ZE STR. 1

W zamyśle zamachu na
Jugosławii jednego z przy-
wódów terrorystycznej organi-
zacji chorwackiej, Stjepana Bi-
lendicia. Bilendić jest oskarżo-
ny o udział w licznych zama-
chach terrorystycznych na ży-
cie dyplomatów jugosłowiań-
skich w RFN.

W Stanach Zjednoczonych w
ostatnich dniach wystąpiło
ogólne nasilenie aktów ter-
rystycznych dokonywanych
przez nacjonalistów chorwac-
kich. Ostatnia nieudana próba
zamachu miała miejsce w po-
łudniowej, 14 km, w nowojor-
skim siedzibie ONZ. Wiąże się
z wydaniem przez
w Kolonii orzeczenia ze-
wnętrznego na ekstradycję
Stjepana Bilendicia do Jugo-
sławii, po którym organizacje
chorwackie zagroziły dokon-
aniem licznych zamachów w
RFN i poza jej granicami.

Zostatniej chwili:

BONN PAP. W nocy z
czwartku na piątek dwaj na-
cjalni chorwaccy, którzy o-
puszczali biuro konsultatu RFN
w Chicago, po 11 godzinach
przeprawy na pokładzie samo-
chodu, w ręce policji ame-
rykańskiej. Nikt z zakładni-
ków nie został ranny. Funkcyj-
narzuści FBI skonsultowali w
biurze konsultatu 17 ładunków
przemysłowych, którymi terro-
ryści zamierzali wysadzić budy-
nek w powietrze. Zabrano im
pistolety, w które byli u-
brani.

Bazarowi turyści

Pogoda na wybrzeżu ru-
muńskim jest zmienna, co
nie przeszkadza, że be-
dzie to rekordowy rok, jeśli
chodzi o liczbę turystów. Ru-
muni i jej wybrzeże są w
tym roku wyjątkowo modne.
W tej chwili bardzo trudno o-
trzymać jest nawet miejsce na
kempingu w Mamai, Mangalii,
a także w Nowodari. Tak prze-
pełnionych kempingów nie wi-
dzieliśmy nawet na jugosłowiań-
skiej Istrii, gdzie zawsze jest
najciężniej.

Na zatłoczonych kempingach
w Rumunii najwięcej jest... Po-
laków. Na międzynarodowych
trasach E-15 i E-20 przeważają
samochody ze znakami PL. Nie-
mniej, będzie to także rekordo-
wy rok, jeśli chodzi o wypad-
ki. Do tej pory było ich już
kilkadziesiąt, w tym wiele tra-
żnych. Najczęściej są one
wynikiem bezzwrotności, na co
składa się wyruszenie w dro-
gę samochodem o złym stanie
technicznym, lekceważenie
przepisów, pośpiech na trasach
krajowych.

Polacy bardzo się spieszą na-
dziejają, że Rumunia to

Przeciwko aktywizacji neofaszystów w RFN

BONN PAP. Oburzenie i
zaniepokojenie wszystkich an-
tyfaszystów i demokratów
wywołuje przejawiająca się
ostatnio aktywizacja neofa-
szystowskich ugrupowań w
RFN. Często organizowane są
prowokacyjne spotkania by-
łych członków SS, którzy do-
konywali masowych rozstrze-
liwań i dopuszczali się okrut-
nych zbrodni na ludności cy-
wilnej w okresie drugiej woj-
ny światowej w ZSRR, Polsce,
Jugosławii, Francji w innych
krajach. Jak pisze dziennik
„Die Tat” w pierwszych
sześciu miesiącach br. w róż-
nych miejscowościach RFN
zorganizowano 18 spotkań te-
go rodzaju.

Demokratyczne społeczeń-
stwo RFN i innych państw
europejskich domaga się
wprowadzenia zakazu organi-
zowania „złotów” esesowców
oraz położenia kresu próbom

usprawiedliwiania ich prze-
stępczej działalności w la-
tach drugiej wojny świato-
wej.

Próba zamachu stanu w Afganistanie

PARYŻ PAP. Siły zbrojne u-
derzają próbę obalenia rządu
premiera Nur Mohammeda Ta-
raki — donosi radio Kabul. Ar-
restowano ministra obrony ge-
nerała Abdul Kadira i zatrzymano
wiele innych osób, które prowa-
dziły działalność wywołującą
premier Taraki.

Pociski uranowe

Pentagon powziął decyzję
rozpoczęcia masowej produkcji
nowego rodzaju amunicji — ku-
mulacyjnych pocisków z uranu
o wyjątkowo wysokiej sile prze-
bijania. Zamierza się począwszy
od stycznia przyszłego roku, do-
starczyć armii lądowej USA 730
tysięcy pocisków uranowych.
Jeszcze w tym roku 250 tysięcy
tych pocisków otrzymają ame-
rykańskie lotniskowce, krążow-
niki i niszczyciele.

Balonem z Ameryki do Europy

DOKONCZENIE ZE STR. 1

do Europy po 17 próbach, jak-
że podejmowano od przeszło
stu lat. Dwaj członkowie za-
łogi — Abbruzzo i Anderson
— próbowali już przelecieć
nad oceanem we wrześniu ub.
roku. Zdaniem ekspertów za-
kończony w czwartek udany
przełot można przyrównać do
wyczynu Lindberga, który w
1927 roku przeleciał nad
Atlantykiem na samolocie
„Spirit of St. Louis”.

ehosłowacy, turyści z NRD.
Większość Polaków liczy na...
szczęście.

Inna sprawa, której nie mo-
gę pominąć, to fakt, iż ogrom-
na liczba polskich turystów
próbuję tu robić różne interesy.
Kończy się to na ogół źle.
Rumuńskie władze walczą z
tym, ale cwaniaków, polujących
na naiwnych, nadal nie bra-
kuje.

Nasi w Rumunii

(Korespondencja z Bukaresztu)

przekoziółkował. Ktoś inny
wjechał na nie oświetloną fur-
mankę; cztery osoby ciężko ran-
ne. I jeszcze jeden przypadek
zaśnięcia przy kierownicy za-
kończony tragicznie.

Mógłbym przytoczyć wiele
takich przykładów. Tu pozwa-
lam sobie na komentarz. Nie
można, zwłaszcza w sezonie tu-
rystycznym wyruszać w dale-
kie trasy bez przygotowania,
bez zorientowania się o możli-
wości noclegów, a nawet zare-
zerwowania ich sobie przez od-
powiednie biura turystyczne.
Tak robią na ogół Węgrzy. Cze-

Nasz konsul, wydając doku-
ment zastępczy turyście z Ło-
dź, ponieważ zgubił on na te-
renie Rumunii dowód osobisty,
informuje, że na podstawie te-
go dokumentu nie może jechać,
jak zaplanował, do Bulgarii,
tylko musi wracać do Polski. —
„Panie, co pan mówi — muszę
jechać do Bulgarii, mam sa-
mochód pełen towarów”.

Wiele jest skarg ludzi, którzy
przychodzą do konsultatu, żeby
powiedzieć, że podczas sprze-
daży tranzytowa okradziono
ich. Nie wstydzą się mówić o
tym, że handlowali. Dwie star-

agencje informują:

• Organizacja Wyzwolenia
Palestyny zakomunikowała,
że więzieni w Izraelu Pale-
styńczycy przystąpili 15 bm.
do strajku głodowego, aby
zmusić władze izraelskie do
traktowania ich jako jeńców
wojennych.

• Front Polisario, walczą-
cy o niepodległość Sahary
Zachodniej, opublikował w
Algierze komunikat, w któ-
rym informuje, że oddziały
zbrojne tej organizacji prze-
prowadziły przed kilkoma
dniami w południowym Ma-
roku i na Saharze Zachod-

niej operacje przeciwko woj-
skom marokańskim. W wyni-
ku walk 53 żołnierzy maro-
kańskich zostało zabitych.
Jak wiadomo po wycofaniu
się Hiszpanii z Sahary Za-
chodniej terytorium to jest
wspólnie administrowane
przez Maroko i Mauretanie.

• Na odbywającej się w
Genewie światowej konfe-
rencji przeciwko rasizmowi
i dyskryminacji rasowej
Norwegia wystąpiła z ape-
lem do wszystkich rządów o
wprowadzenie embarga na
dostawy ropy naftowej dla
RPA w celu zmuszenia tego
kraju do zaniechania polityki
apartheidu. Przedstawiciel
Norwegii zaapelował rów-
nież o całkowity zakaz sprze-
daży i udostępniania reżimo-
wi w Pretorii technologii nu-
klearnej.

„Społem” nabite w 660 tysięcy butelek

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Jednym z ważniejszych wyro-
bów chemicznych jest płyn
„kryształ”.

Do jego rozlania zakładom
trzeba w kwartale około 2 mln
butelek. Potrzeby te zaspoka-
ja Huta Szkła w Łęknicy w
województwie zielonogórskim.
W ciągu miesiąca „Społem” po-
winno dostawać nie mniej niż
660 tysięcy butelek. Miał już
miesiąc III kwartału, drugi
miesiąc powoli zbliża się ku
końcowi a tymczasem z przy-
działu butelek na III kwartał
Kielce nie do 16 sierpnia z
Łęknicy nie dostały.

Sposób, forma i skuteczność
załatwiania interwencji przez
Zjednoczenie Hut Szkła Opako-
waniów „Vitropak” w Po-
znaniu są tak osobliwe, niefra-
sobilne i nieudolne, że zasłu-
gują na dokładniejszą prezen-
tację.

Dział zaopatrzenia ZW „Spo-
łem” w Kielcach wiedząc, że
w lipcu Huta „Łęknica” usu-
wała awarię jednego z auto-
matów cierpliwie czekał na
dostawę butelek ratując się
swoimi skromnymi rezerwami i
zastępczymi opakowaniami. W
ostatnich dniach ubiegłego mie-
siąca zaczęło już robić alarm.
Z rozmowy telefonicznej z Łę-
knicą kielecki producent dowie-
dział się 23 lipca, że huta na-
dal nie produkuje. Co rychlej
poproszono o interwencję „Vi-
tropak”. Założono butelek z
innych hut. Tymczasem zjed-
noczenie w Poznaniu nie o-
awarii w Łęknicy nie wie-

działa, mimo że trwała już
ona prawie miesiąc.

„Vitropak” łapie więc kon-
takt z hutą. 2 sierpnia przy-
chodzi z Poznania wiadomość,
że „Łęknica” wznowiła już
produkcję a 4 wagony z ponad
100 tysiącami butelek odjeżdża-
ją już w kierunku Kielc. Podano
nawet numery tych wagonów.
Sześć działu zaopatrzenia „Spo-
łem” A. Moralski przez parę
dni z rzędu po kilka razy
dziennie biegał na bocznicę ko-
lejąwą sprawdzając czy wa-
gony są. 7 sierpnia, podejrze-
wając, że wysyła błaka się
gdzieś po kraju, zawiadomił
producenta w Łęknicy o zagi-
nięciu wagonów z butelkami.

— Jak mogła zaginać nasza
przesyłka — usłyszał przez te-
lefon — skoro nie do Kielc nie
wysłaliśmy. Nie tylko nie usu-
neliśmy jeszcze awarii, ale na
domiar złego w ostatnich
dniach piorun uderzył nam w
transformator i mamy teraz
więcej kłopotów niż w lipcu.

Znowu interwencje w zjed-
noczeniu „Vitropak”. Przepa-
sają za przerażający brak o-
rientacji co się dzieje w bran-
ży, którą kierują. Obiecują po-
moc. „Społem” zapoznaje z ca-
łą sprawą instancje partyjne
w Kielcach i Zielonej Górze.
Tymczasem w Zakładach Wy-
twórczych od kilku tygodni
„kryształ” leje się do butelek
po wóźnie mineralnej. Innego
wyjścia nie ma. Po wielu te-
lefonach i telexach 16 sierpnia
„Społem” wysłał własne samo-
chody do Łęknicy po 100 tysię-
cy butelek. 17 sierpnia pierw-
sza partia opóźnionych dostaw
trafiła do Kielc. Huta Szkła w
Łęknicy już, na szczęście, wzno-
wiła produkcję. Zastanawia
jednak fakt szczególnie. Jak to
jest, jak to w ogóle być może,
aby jednocześnie przez parę
tygodni nie wiedzieli co dzie-
je się w branży, którą kieruje?
(st)

Napady na banki w Sztokholmie

SZTOKHOLM PAP. Stolica
Szwecji znajduje się w czołow-
ce listy miast zachodnioeuropej-
skich, przodujących pod wzglę-
dem ilości napadów na banki i
kasy oszczędnościowe. W pierw-
szej połowie br. według oficjal-
nych danych, zanotowano w
Sztokholmie 36 napadów na ban-
ki z bronią w ręku. Rekordzi-
stą jest przedmieście Stureby. Na
miejscowy urząd pocztowy na-
padano 9 razy. Urząd zamknię-
to, ponieważ nikt nie chciał w
nim pracować.

NUMER 185

ED

STRONA 7

SPORT

W wyścigu na 4 km

Wszystkie medale dla torowców NRD!

Pod znakiem doskonałej postawy reprezentantów NRD przebiegała w Monachium kolarskie torowe mistrzostwa świata. Po zwycięstwie Lothara Thomasa w wyścigu na 1 km ze startu zatrzymanego, wczoraj na olimpijskim torze nasi zachodni sąsiedzi odnieśli jeszcze efektowniejszy sukces, zdobywając komplet medali w wyścigu na 4 km na dochodzenie.

Mistrzem świata został Detlef MACHA, wicemistrzem obrońca tytułu z San Cristobal — Norbert Durpisch, a brązowym medalistą Uwe Unterwaller. Czwartym był Francuz Bondue. Nasz reprezentant Jan Jankiewicz odpadł w ćwierćfinale, przegrywając z Unterwalderem.

Drugą wczorajszą finałową konkurencją — wyścig sprinterski kobiet wygrała radziecka zawodniczka Galina Carewa, dwukrotnie zwyciężając w finale Amerykankę Novarrę. Tak więc po dwóch dniach torowych MŚ w klasyfikacji medalowej zdecydowanie prowadzi kolarze NRD, którzy mają na swym koncie 2 złote, 1 srebrny i 2 brązowe medale.

W piątek rozpoczęli również rywalizację sprinterzy. Startujący w tej konkurencji trzej Polacy — Benedykt Kocot, Janusz Kotliński i Roman Bronowicki zostali wyeliminowani w wyścigach repasażowych drugiej rundy. W sprincie, podobnie jak w poprzednio rozegranych konkurencjach, świetnie spisują się torowcy NRD, z których trzech awansowało do ćwierćfinału. Są to: Raasch, Hesslich i Dresscher. Ponadto w ćwierćfinałowej „ósemce” znaleźli się: Francuzi Cahard i Depine, Włoch Dazzan, Czechosłowak Tkac oraz radziecki torowiec Zurawlew. (ap)

Porażka Fibaka w Toronto

W Toronto rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa Kanady w tenisie Wojciech Fibak, w pierwszej rundzie miał wolny los, w drugiej przegrał z Kolumbijczykiem Ivanem Molina 3:6, 5:7.

DOKONCZENIE ZE STR. 1

punkty, bramki i lokaty. Przykład idzie od reprezentantów kraju. Stanisław Terlecki w wywiadzie dla „Życia Warszawy” zdobył się na znamienne wyznanie w kwestii sportowych i materialnych bodźców. Zapytany co stracił nie grając w „Mundial-78” oświadczył:

„Przed wszystkim straciłem okazję wyrobienia sobie nazwiska w Europie i na świecie, tego co udało się Zbyszkowi Bonkowi. Gdy w jego przypadku dojdzie kiedyś do podpisania kontraktu zagranicznego będzie on zawodnikiem, który liczy się na światowym rynku piłkarskim”.

Nie muszę dodawać, że „zagraniczny kontrakt”, to zarobki w „twardej” walucie. A „światowy rynek” to łatwiejsze i wygodniejsze niż w Łodzi życie. Wszystko więc jasne — „wielkie pieniądze” stanowią cel, do którego wzdycha jeden z najbardziej utalentowanych piłkarzy naszej „nowej fali”. Co z owym fantem począć? Złożony to i trudny do roz-

Zwycięstwo młodych dzudoków Lechii

Z udziałem 45 zawodników odbył się w Kielcach turniej juniorów w dżudo, w którym uczestniczyli reprezentanci Concordii Piotrków Startu Radom i Lechii Kielce. Zwycięstwo odnieśli młodzi dzudocy Lechii zdobywając puchar prezesa swojego klubu Kielczanie zdobyli 22 pkt i wyprzedzili Concordię oraz Start o 16 pkt.

W grupie juniorów młodszych (do lat 17) najlepsi okazali się: w wadze do 53 kg Mazurek z Concordii przed Skórą ze Startu. 57 kg Ciechanowski z Concordii. 62 kg Skowerski z Lechii przed swym klubowym kolegą Piłatem. 75 kg Tybiszewski przed Kowalskim — obaj ze Startu. Natomiast wśród juniorów starszych (do 19 lat) zwycięstwa odnieśli: 60 kg Jagiełło z Lechii. 55 kg Ryżewski z Concordii przed Jamiołem z Lechii. 71 kg Garbacz ze Startu przed Hernogą z Lechii. 78 kg L. Ząbel z Lechii przed Madejem ze Startu.

Za najlepszych zawodników turnieju uznano Leszka Ząbela i Władysława Jagiełłę z Lechii oraz Janusza Ciechanowskiego z Concordii. (ap)

Z piłkarskiego notatnika

● Po środkowej kolejce spotkań w II lidze, na czele listy najsukceszniejszych strzelców grupy drugiej znajduje się Komosa z Ursusa, zdobywca 5 bramek. Po 4 celne trafienia mają na koncie — Sławuta z Rakowa, Bedryj z Wistoki i Ząbek ze Stali, a po 3 bramki strzelili — Folfole ze Startu, Bujak z Cracovii, Krawczyk i Pop z Motoru oraz Siudek z Polonii.

● W piątej kolejce spotkań z naszych II-ligowych zespołów przed własną widownią wystąpią tylko piłkarze Błękitnych Kielce, którzy w niedzielę podejmować będą Cracovię. Przy okazji informujemy, że sekretariat Błękitnych prowadzi sprzedaż biletów wstępu na to spotkanie w godzinach od 9 do 18. (an)

Od jutra na kortach Tęczy

Turniej o wejście do II ligi

W sobotę o godz. 10 na kortach kieleckiej Tęczy (ul. Dzierżyńskiego 110) rozpocznie się strefowy turniej tenisowy o wejście do II ligi z udziałem Górnika Zabrze, Stilonu Gorzów, KS Wrocław i Tęczy Kielce. W pierwszym dniu turnieju Tęcza zmierzy się ze Stilonem, a Górnik Zabrze z KS Wrocław. W niedzielę, również o godz. 10, zwycięzcy tych pojedynków spotkają się w meczu o pierwsze miejsce w turnieju, premiowane awansem do dalszych rozgrywek.

Drużyna kielecka starannie przygotowywała się do walki o awans, ale trudno ocenić jej szanse, gdyż przeciwnicy nie są bliżej znani. Tęcza ma II-ligowe aspiracje, ale o tym, czy znajdzie one potwierdzenie na kortach przekonamy się podczas trwania kieleckiego turnieju. Barw naszego zespołu bronić będą: Krajewski, Dołęga, Mroczek, Czaban, Gładys i Perz.

Słaba jazda Polaków w Szwajcarii

Wczoraj uczestnicy kolarskiego wyścigu o Wielką Nagrodę Wilhelma Tella rozegrali V etap składający się z dwóch części. Przed południem na dystansie 70 km ze wspólnego startu zwyciężył Czechosłowak Sykora — 1.42.24, który przybył na czele 6-osobowej grupy sklasyfikowanej w tym samym czasie. Sykora wyprzedził Stetina (USA) oraz Gerosa (Szwajcaria). Najlepszy z polskich kolarzy — Ryszard Szurkowski zajął 8 miejsce ze stratą 1.41 min. Taką samą stratę zanotowali jeszcze Jan Krawczyk sklasyfikowany na 29 miejscu oraz Tadeusz Wojtas — 30 i Henryk Charucki — 72. Jan Brzeźny przyjechał na 80 miejscu ze stratą 3.43 min.

Po południu odbyła się jazda indywidualna na 18 km. Najlepszy czas uzyskał Ehrensperger (Szwajcaria) — 24.43.6. Wyprzedził on De Wolfa (Belgia) — 24.52.1 i Muttera (Szwajcaria) — 25.09.3. Najlepszy z polskich kolarzy — Jan Krawczyk uplasował się na 25 miejscu — 26.44.4.

Po pięciu etapach liderem wyścigu jest Szwajcar Ehrensperger przed Belgiem De Wollem i Awierinem (ZSRR). Najlepszy z Polaków, Ryszard Szurkowski zajmuje 22 miejsce ze stratą ponad 9 minut do lidera.

W tym samym terminie innym turnieju strefowym awans do II ligi walczą także tenisiści radomscy Broni. Wystąpią oni w swojej Woli mając za rywala społy AZS Słupsk, LKS i miejscowej Stali. W pierwszym meczu Broni zmierzą z gospodarzem turnieju, Stalową Wolą.

Polska gospodarzem MŚ w pięcioboju nowoczesnym

Polska będzie w 1981 r. organizatorem mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym. Taką decyzję podjęła Międzynarodowa Federacja Pięcioboju Nowoczesnego i Dwuboju Zimowego czwartek na posiedzeniu Jeleniego. Mistrzostwa świata w 1982 r. odbędą się w Rumunii, a rok później w RFN.

Meldunek z tras rajdu — maraton

56 załóg wyruszyło na trasę o długości 30 tys. km trasę rajdu-maratonu dookoła Ameryki Południowej. Po pierwszym etapie specjalnym rajdu — Maratonie Buenos Aires — Maratonie, który liczył 107 km, wadzenie objęła załoga z Todi (Francja) i Timo Nen (Finlandia) jadąca na samochodzie „mercedes 430 S”.

Argentyńczyk strzela bramki dla SSW Innsbruck

Aż siedem bramek strzelił kontrolny meczu piłki SSW Innsbruck, wygrywając drużyną IMST 7:0 (4:0) SSW rywalizację z SSW Innsbruck. Pucharze Zdobywców Pucharów.

W austriackiej drużynie zastąpili po raz pierwszy Argentyńczyk — Castellani Zappia. Pierwszy zdobył bramki, drugi był także nym z lepszych zawodników SSW. Obaj trenują w Innsbrucku dopiero dwa tygodnie.

Gra w „złotą piłkę”

wiązania problem w naszym ruchu sportowym!

Gwiazdorzę piłki sprzed 10—15 lat nie byli amatorami w coubertinowskim pojęciu. Uprawiali jednak sport nie tylko dla pieniędzy. Gra w piłkę sprawiała im przyjemność. Jednocześnie zdawali sobie sprawę, że muszą być magnesem dla publiczności i mają obowiązek grać tak, by ściągać na mecz jak najwięcej widzów. Byli więc sportowcami i aktorami z prawdziwego zdarzenia. Wychojąc na boisko, myśleli przede wszystkim o tym, by wypaść najlepiej i wygrać. Dziś większość czołowych piłkarzy I i II ligi myśli wyłącznie o zainkasowaniu pieniędzy jak najmniejszym wysiłkiem. Liczą i kalkulują! Czy lepiej wygrać czy... przegrać? Co bar-

dziej opłaci się: walczyć o czołową lokatę, czy utrzymanie się w lidze? Komercjalizacji i kombinatorstwu sprzyja dowolność pozostawiona klubom w ustalaniu wysokości premii i nagród. Bo jeśli aktualnie premia jest „nieatrakcyjna”, jeśli za miesiąc lub pół roku będzie można otrzymać więcej, spotkanie przegrywa się bez walki, lub gra się na „zwolnionych obrotach”.

Albo transfery. Ileż możliwości najrozmaitszych kombinacji stwarza piłkarzom dwutygodniowy okres składania podań o przejście do innego klubu, bezpośrednio przed rozpoczęciem nowego sezonu. Wiceprezes bytomskiej Polonii inż. Lesław Maryńczuk wyznał niedawno na łamach „Wieczoru”, że jest

to bardzo „nerwowy”. Jeśli zawodnikowi coś nie doba się w macierzystym klubie i widzi lepsze warunki w innym, bierze po prostu pieniądze o zwolnienie i odchodzi. W takich przypadkach stwierdził wiceprezes — jedynym wyjściem z sytuacji jest przebiecie ofertę nowego klubu. A „przebiecie” tego samego zawodnika z jednego klubu do drugiego, przy czym trzeba każdorazowo przed nowym sezonem w sposób nie ma. Ciężko wyobrazić sobie, że na ten aprobowany przez PZPN proceder oraz inne burzające opinie „transakcje”?

Problem materialnych powodów doszedł w naszym futbolu do punktu, którego nie da przekroczyć Stosowane obecnie praktyki wypłacania istoty i deprawują zawodników. Dlatego należy domagać się centralnego aktywu piłkarskiego, który będzie nadzorował i wyłączał z gry zawodników, którzy popełniają podjęcie kroków zmierzających do poprawienia istniejącego stanu rzeczy.

TADEUSZ BACIŁA
G. WIECZOR

Sprintem...

lepiej z Polaków, Andrzejewski zajął 16 miejsce. Liderem wyścigu jest nadal Holender Tak.

● We Wrocławiu rozpoczął się międzynarodowy turniej w piłce ręcznej mężczyzn z udziałem CSKA Moskwa, Dukli Praga, Dozsy Debreczyn i Śląska Wrocław. W pierwszym meczu mistrzowie Polski, piłkarze ręczni Śląska pokonali CSKA Moskwa 26:10.